

Wg króla Jordanii zaczęła się III wojna światowa

4 marca 2015

Żołnierze Państwa Islamskiego znani są ze swoich barbarzyńskich zapędów. Ludzie ci zachowują się tak jak Europejczycy w średniowieczu. Uznają tylko swoją rację i swoją kulturę, a wszystko inne pragną zniszczyć jako herezję. Kiedyś talibowie wysadzili słynne posągi buddy w Afganistanie, a teraz barbarzyńcy z ISIL niszczą konsekwentnie zabytki z czasów starożytności Mezopotamii.

Fundamentaliści islamscy słyną z tego, że prezentują światopogląd, który w Europie znany był w średniowieczu. To stąd właśnie okrutne ścinanie głów oraz zachowania, których nie powstydziliby się Hunowie najeżdżający Cesarstwo Rzymskie. Skala zniszczeń dóbr kultury do jakiej doszło na terenie dzisiejszego Iraku jest wprost porażająca.

Dyrektor generalny UNESCO, Irina Bokowa, uznała za właściwe pilne zwołanie specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ. Powodem było zniszczenie zbiorów Muzeum Starożytności w Mosulu. Na nagraniach wideo udostępnionych w Internecie można zobaczyć niszczenie bezcennych asyryjskich posągów i innych artefaktów ze starożytności zgromadzonych w jego zbiorach.

UNESCO obstaje, że to co się dzieje w Iraku to pogwałcenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa numer 2199, która zakazuje niszczenia dziedzictwa kulturowego. Jednak Islamiści niewiele sobie z tego robią i uważają wytwory obcych kultur za pomniki herezji. W przeszłości pojawiały się nawet pomysły wyburzenia piramid egipskich.

Przed kilkoma dniami usłyszeliśmy też, że barbarzyńcy z ISIL spalili 8000 rzadkich manuskryptów w jednej z Bibliotek w Mosulu. W wyniku tego aktu terroru, część dorobku kulturalnego ludzkości została już na zawsze utracona.

Tymczasem król Jordanii Abdullah II, w poniedziałek 2 marca br. złożył oświadczenie dotyczące grupy terrorystycznej Państwo Islamskie. Stwierdził, że walka z tą organizacją to nic innego, jak początek trzeciej wojny światowej.

Odważna deklaracja jordańskiego monarchy została wypowiedziana podczas rozmowy z CNN: „To trzecia wojna światowa. Muzułmanie, chrześcijanie i wyznawcy innych religii walczą w niej ze sobą zaciekle”.

Król Abdullah był wstrząśnięty sposobem w jaki zamordowano pilota jego armii. Został on spalony żywcem w klatce. Aby go pomścić naloty na pozycje zajmowane przez terrorystów z ISIS wykonał sam król, który jest pilotem wojskowym.

Z punktu widzenia tego bliskowschodniego władcy III wojna światowa trwa w najlepsze, tylko nie zauważamy tego i postrzegamy wiele konfliktów odrębnie, podczas gdy są one podszyte wspólną religijną podbudową.

Z kolei minister spraw zagranicznych Iranu wyraził zaniepokojenie rosnącą tendencją do islamofobii w świecie zachodnim. Według Mohammada Javad Zarifa, państwa zachodnie powinny skupić się przede wszystkim na powstrzymywaniu swoich obywateli, którzy wyjeżdżają by walczyć po stronie Państwa Islamskiego.

Szef irańskiego MSZ spotkał się w poniedziałek w Genewie z wysokim komisarzem ONZ ds. praw człowieka, Zeidem Ra’adem al-Husajnem. Zarif wyraził przede wszystkim zaniepokojenie rosnącą islamofobią w świecie zachodniej, która prowadzi do obrażania muzułmańskich świętości. Powtórzył tym samym stanowisko prezydenta Hasana Rouhaniego, który na jesieni ub.r. stwierdził, że identyfikowanie aktów terroryzmu z islamem służy do atakowania wszystkich wyznawców tej religii, choć mordowanie niewinnych ludzi jest sprzeczne z jej przesłaniem.

Irański polityk skrytykował też stosowanie podwójnych

standardów dotyczących praw człowieka, prowadzących tym samym do rozprzestrzeniania się terroryzmu. Według Zarifa, wspomniane wartości są wykorzystywane do destabilizacji regionu Bliskiego Wschodu. Państwa zachodnie natomiast nie robią jednocześnie nic, aby powstrzymać swoich obywateli przed dołączaniem do grup Państwa Islamskiego.

Wizyta Zarifa ma związek z kolejną turą negocjacji największych państw świata z Iranem, dotyczących programu nuklearnego tego bliskowschodniego kraju.

Obecnie siły irackie ponownie podały, że armia USA celowo zrzuca z powietrza broń terrorystycznym bojownikom w zachodniej części kraju. Irańska agencja prasowa Fars podała tydzień temu, że „grupa irackich sił ludowych, znanych jako Al-Hashad Al-Shabi zestrzeliła helikopter amerykańskiej armii, który transportował broń dla ISIS w zachodniej części regionu Al-Baqdadi w prowincji Al-Anbar”.

Raport podaje, że bojownicy opublikowali w sieci fotografię zestrzelonego helikoptera i przechwyconej broni. Te informacje pojawiły się po wcześniejszych raportach z zeszłego tygodnia w których podano, że Armia Iraku zestrzeliła dwa brytyjskie samoloty także dostarczające broń dla państwa islamskiego.

Według informacji z arabsko-języcznego Centrum Najwyższej Rady Islamskiej w Iraku „Parlamentarny Komitet Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Iraku ma dostęp do zdjęć obu brytyjskich samolotów jakie rozbiły się podczas transportowania broni dla ISIL”, powiedział szef komitetu Hakem al-Zameli. Hakem al-Zameli, starszy iracki ustawodawca dodał, że obecny rząd w Bagdadzie wciąż dostaje codzienne raporty od sił bezpieczeństwa w prowincji Al-Anbar na temat lotów zrzucających broń dla ISIL. Powodem dla zrzutów, według ustawodawcy, jest przedłużenie chaotycznej sytuacji w prowincji Anbar.

W ubiegłym tygodniu pojawił się film pokazujący amerykański

helikopter Chinook (patrz wyżej), który zrzuca skrzynie pełne broni dla ISIL lecąc na niskiej wysokości w kontrolowanym przez ekstremistów obszarze na południe od Faludży. Materiał filmowy został nagrany przez Irackie Brygady Hezbollahu. Pojawiły się również doniesienia, że niektóre amerykańskie śmigłowce wylądowały w Faludży, która jest główną bazą powiązanych z ISIL bojowników Takfiri. Iraccy deputowani wezwali rząd do wszczęcia dochodzenia w tej sprawie.

Zarzuty co do kierowania przez USA i Wielką Brytanię dostawami broni dla ekstremistów ISIL pojawiają się już od dłuższego czasu i jest oczywistym, że produkowane przez USA bronie wielokrotnie wpadły w ręce sił ISIL.

Strona informacyjna al-Ahad cytowała niedawno szefa Rady Prowincji al-Anbar, Khaalafa Tarmouza mówiącego, iż „Na terenach wyzwolonych spod kontroli ISIL w regionie Al-Baqdadi odkryliśmy bronie wykonane w USA, krajach europejskich i Izraelu.” Bronie wyprodukowane w Europie i Izraelu były również odkryte w Ramadi, stwierdził Tarmouz. „USA zrzuca broń dla ISIL tłumacząc się, że nie wie w których miejscach znajdują się siły ISIL próbując podważyć zarzuty”, dodał Tarmouz.

Autorstwo: admin ZnZ (1-5), tallinn (6-9), red. A (10-13), Steve Watson (14-19)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Autonom](#), [PrisonPlanet.pl](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”